

O JUBILATCE I JEJ DZIELE SŁÓW KILKA

Trudno sobie wyobrazić Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego bez dr Danuty Piwowskiej. Wydawałoby się, że pracuje tu z nami od zawsze.

Urodziła się w 1943 roku na ziemi małopolskiej. Od najmłodszych lat była związana z jej swoistą kulturą i tradycjami, z pobliskim Krakowem.

Na drogę nauki wstąpiła, rozpoczynając studia rusycystyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku 1961. Były to czasy drugiej młodości najstarszej katedry filologii rosyjskiej w Polsce, która powstała w roku 1926 z inicjatywy profesora Waława Lednickiego, żywego uczestnika życia przedrewolucyjnej jeszcze Rosji, znakomitego znawcy twórczości Aleksandra Puszkina, Lwa Tołstoja, późniejszego profesora Uniwersytetu w Berkeley. Zakładem Literatury Rosyjskiej kierował wówczas Wiktor Jakubowski, inna wielka postać w dziejach rusycystyki polskiej. Młoda studentka słuchała jego znakomych wykładów z literatury staroruskiej i XVIII wieku, w latach zaś dużo późniejszych z uzasadnioną dumą powtarzała, że była jego uczennicą.

W tym czasie w Katedrze Filologii Rosyjskiej pracowała utalentowana młodzież, której sądzono było odegrać ważną rolę w rozwoju slawistyki polskiej. Gramatykę rosyjską wykładał uczeń Tadeusza Lehra-Spławińskiego Wiesław Witkowski, dzisiejszy patriarcha językoznawstwa wschodniosłowiańskiego w Krakowie. Uroki młodej, dopiero powstającej dwudziestowiecznej literatury rosyjskiej odkrywali doktorzy, a później docenci – Jadwiga Urbańska, Gabriela Porębina, Jadwiga Szymak-Reiferowa, Ewa Korpała-Kirszakowa oraz Władysław Piotrowski. Jednakże nikt tak nie wpłynął na karierę Danuty Piwowskiej, na dokonany przez nią wybór tematyki badawczej, absorbującej Jej aktywność niemal przez całe długie życie naukowe, jak ówczesny docent Ryszard Łużny, o którym przez lata całe w jego macierzystym instytucie zawsze mówiło się: Profesor. Profesor bez uściślenia. Profesor przez duże P.

Był wspaniały. Zawsze życzliwy, uśmiechnięty, zawsze gotowy przyjść z pomocą, kochający życie, kochający młodzież, uwielbiany przez studentów. Tajemnice warsztatu filologicznego poznał dzięki swemu nauczycielowi, Wiktorowi Jakubowskiemu. Mistrz nauczył go zamiłowania do literatury starszej, barokowej i oświeceniowej. Uczeń poszedł jednak dalej, wkraczając w dziedzinę zainteresowań samego Lednickiego. Była to liryka romantyczna, był to Puszkina, był to Fiodor Tiutczew, był to tak zwany złoty wiek poezji rosyjskiej. Wielkim odkryciem Profesora stała się tematyka religijna, o której ówcześni rusycyści z wiadomych przyczyn mówili niechętnie, a której rolę w dziejach literatury rosyjskiej epoki romantyzmu i nie tylko romantyzmu trudno przecenić. Ryszard Łużny jako jeden z pierwszych miał odwagę podjąć badania nad tą trudną i ważną dziedziną, zachęcając do tego samego swoich uczniów. Tu właśnie, w najwcześniejszych relacjach Mistrza i Uczennicy, należy szukać przyczyn takich, a nie innych wyborów dokonanych przez Danutę Piwowąską. Zainteresowanie się

problematyką biblijną, sferą sakralną, sprawami ostatecznymi w odnienieniu do poetów i prozaików rosyjskich stało się odąd prawdziwą pasją życiową Jubilatki.

27 czerwca 1966 roku złożyła egzamin magisterski i obroniła pracę magisterską napisaną pod kierunkiem Ryszarda Łuźnego. Praca ta, zatytułowana *Michał Grabowski o literaturze rosyjskiej*, podejmowała problematykę bardzo słabo zbadaną, jako że działalność krytyczna Grabowskiego nie była wcześniej rozpatrywana z punktu widzenia jego powiązań z literaturą i krytyką rosyjską. Na tle szeroko opisanych polsko-rosyjskich powiązań literackich lat 30. i 40. XIX wieku zostały tu zaprezentowane poglądy literackie Grabowskiego oraz jego zainteresowania rusycystyczne ze szczególnym uwzględnieniem postaci Aleksandra Puszkina i Mikołaja Gogola. Przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej był Wiktor Jakubowski, recenzowała pracę Gabriela Porębina.

1 października 1966 roku Danuta Piwowska podjęła pracę na stanowisku asystenta w Instytucie Filologii Rosyjskiej. Od tego momentu przeszło cztery dziesięciolecia pracuje razem z nami. Robiła to co my wszyscy: wykłady i ćwiczenia z historii literatury, zajęcia z poetyki, prace roczne i semestralne, kolokwia z lektur, zaliczenia, egzaminy... Wychowała liczne pokolenia studentów, wpajając im zamiłowanie do rosyjskiej literatury i kultury. Nauczyła ich kochać piękno mowy rosyjskiej, a co ważniejsze, piękno poezji – zarówno z wierszy wielkich romantyków i modernistów, wzniosłej i melodyjnej, jak i tej z prozy Gogola, Tołstoja czy Jurija Nagibina, bo proza z prawdziwego zdarzenia ma przecież wiele wspólnego z poezją.

Czas płynął coraz szybciej. Praca dydaktyczna i naukowa sukcesywnie posuwała się naprzód dzięki staraniom Jubilatki oraz pomocy i inspiracjom Profesora, który podjął się obowiązków promotora w Jej przewodzie doktorskim. 25 września 1975 roku na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej Danuty Piwowskiej. W charakterze recenzentów wystąpiło dwóch profesorów – patriarcha rusycystyki polskiej Marian Jakóbiec z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Bohdan Galster z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, doskonały znawca rosyjskiego romantyzmu. Temat pracy brzmiał: *Literatura romantyzmu rosyjskiego w Polsce w latach 1822–1863*. Zadaniem młodej specjalistki było ustalenie funkcji romantycznej literatury rosyjskiej w świadomości społeczeństwa polskiego oraz określenie, jakie miejsce zajmowała ona w polskim życiu literackim. Autorka pracy wiele miejsca poświęciła sprawie recepcji rosyjskiej ballady doby romantyzmu w Polsce, poszukiwaniu jej rodzimych odpowiedników oraz analizie przekładów rosyjskiej liryki romantycznej na język polski. Teraz, po wielu latach, można z całym przekonaniem stwierdzić, że wśród sporej liczby prac o tematyce recepcyjnej, które powstawały wtedy i w czasie późniejszym w polskim środowisku rusycystycznym, studium autorstwa Jubilatki po dziś dzień pozostaje jedynym opracowaniem, naświetlającym tak ważny temat. Praca ta, wydana w postaci monografii w roku 1977, absolutnie nie straciła na aktualności. Jest ciekawa, klarowna, łatwa w odbiorze, opowiada o licznych interesujących faktach z epoki romantyzmu, tak ważnej w dziejach obu krajów.

1 października 1975 Jubilatka awansowała na stanowisko adiunkta w Zakładzie Literatury Rosyjskiej, kierowanej przez Ryszarda Łuźnego. Dalsza Jej kariera naukowa była również ściśle związana z różnego rodzaju inicjatywami, podejmowanymi przez

Profesora i bliskich mu uczonych. Jednym z takich przedsięwzięć był szereg studiów Danuty Piwowarskiej, poświęconych wizerunkowi dziewiętnastowiecznej literatury rosyjskiej w ówczesnych czasopiśmie polskich – w petersburskim „Kraju”, „Roczniku Literackim”, „Gwieździe”, „Rubonie” oraz „Tece Wileńskiej”. Innym niezwykle ważnym wkładem w badania nad związkami literackimi Polski i Rosji stało się obszernie studium o życiu i twórczości Józefa Sękowskiego – profesora filologii orientalnej, wspaniałego znawcy języka arabskiego i kilku języków tureckich, redaktora naczelnego petersburskiego czasopisma „Biblioteka dla Cztienija”, a co najważniejsze, bardzo popularnego powieściopisarza epoki puszkiniowskiej, który publikował swoje utwory pod przedziwnymi pseudonimami – Baron Brambeus, Tiutiundziu Ogłu, Carlo Carlini, Żenichsberg, P. Śniegin. Przed Jubilatką Sękowskim w Polsce prawie się nie zajmowano, w Rosji zaś pisał o nim tylko Wieniamin Kawierin, znany i bardzo utalentowany prozaik dwudziestowieczny, który poświęcił mu książkę zatytułowaną *Baron Brambeus* (1924). Studium zostało umieszczone w tomie pt. *Polacy w życiu kulturalnym Rosji* (1986), który się ukazał w wydawnictwie „Ossolineum” pod redakcją profesora Ryszarda Łuźnego.

Prawdziwą przygodą naukową Jubilatki stały się jednak wieloletnie badania nad twórczością rosyjskich poetów doby romantyzmu, czasami także wkraczających w obszary impresjonizmu. Na początku Wasilij Żukowski, później Fiodor Tiutczew i Konstanty Słuczewski, a przede wszystkim Afanasij Fet – takiego oto wyboru dokonała Jubilatka. Był to wybór świadomy i w pełni zrozumiały dla każdego, kto znał Danutę Piwowarską. Zawsze ceniła i kochała prawdziwe Piękno, które jest dla niej emanacją rzeczy wyższych, wiecznych i wzniosłych. Nie tylko lubiła tak zwaną lirykę czystą, daleką od bezpośredniego angażowania się w różnego rodzaju doczesne kłótnie, lecz także potrafiła bronić tej liryki przed zarzutami parnasizmu i apolityczności. I miała zupełną rację, bo wieczne w ostatecznym rozrachunku zawsze będzie królować nad przyziemnym i tymczasowym. Miała zresztą wielkich prekursorów i nauczycieli – Puszkina, Tiutczewa, Achmatową, Pasternaka.

Pisała dużo. Mimo licznych obowiązków służbowych i rodzinnych nigdy nie porzucała pracy naukowej. Była autorką licznych haseł do *Encyklopedii literatury światowej* pod redakcją profesora Juliana Maślanki oraz wielu obszernych studiów o poetach i prozaikach rosyjskich. Wymieńmy kilka najważniejszych: *Antyk i chrześcijaństwo w świecie poetyckim Wasilija Żukowskiego*, *Biblia w życiu i twórczości Mikołaja Gogola*, „Krajobraz filozoficzny” w liryce Afanasija Feta, *Motywy biblijne w liryce Afanasija Feta*, *Poezja Konstantego Słuczewskiego a modernizm*, „Eloa” Konstantego Słuczewskiego – *metamorfozy szatana*, *Bóg człowiek w poezji Anny Achmatowej*, *Jurija Nagibina obrona Judasza*, *Obraz Madonny Sykstyńskiej w poezji rosyjskiego romantyzmu* – oto tylko niektóre tematy, podejmowane przez Jubilatkę w ciągu ostatnich przeszło dwudziestu lat pracy naukowej. Wierna uczennica swego Mistrza, żywiła szczególne zamięrowanie do problematyki religijnej. Istotnym wkładem w naukę o literaturze stało się odkrycie całej wielkiej, niezbadanej dziedziny estetyki i poetyki chrześcijańskiej, a więc nie zawsze dającego się opisać piękna gorliwej wiary, emocjonalnych uniesień, świętości, tajemnicy ofiary i eucharystii, tajemnicy łaski, tajemnicy zbawienia... Cały czas, pisząc o romantyzmie i modernizmie, pozostawała w istocie

– podobnie jak Jej Mistrz – nieco barokowa, z ducha sarmacka. Taki był i nadal pozostaje Jej styl.

W tym z konieczności krótkim szkicu o Jej życiu w nauce nie można pominąć Jej głębokiego zaangażowania w działalność społeczną. Była organizatorką kilku ważnych konferencji naukowych, współredaktorką takich ważnych publikacji, jak: *Słowianie Wschodni. Duchowość – mentalność – kultura. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Łużnemu w siedemdziesięciolecie urodzin* (1998), *Słowianie Wschodni. Duchowość – kultura – język* (1998), *Biblia w literaturze i folklorze narodów wschodniosłowiańskich* (1998) oraz *Тютчевский сборник. К двухсотлетию со дня рождения* (2004). Wiele lat reprezentowała grono pracowników nieposiadających tytułu lub stopnia naukowego w Radzie Wydziału Filologicznego UJ. Jest aktywnym członkiem krakowskiego oddziału Komisji Słowianoznawstwa Polskiej Akademii Nauk. I wreszcie funkcja najbardziej zaszczytna, a zarazem pracochłonna i odpowiedzialna – od początku września roku 2005 Danuta Piwowska jest zastępcą dyrektora Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej do spraw studenckich.

Ważną częścią Jej życia była działalność związkowa. Burzliwą jesienią 1980 roku była jedną z tych którzy, skupieni wokół profesora Ryszarda Łużnego, tworzyli strukturę Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” na Wydziale Filologicznym. Jubilatka aktywnie działała w związku od początku jego istnienia, uczestnicząc między innymi jako delegatka społeczności akademickiej we wszystkich walnych zebraniach. W styczniu roku 1995 została wybrana na członka Komisji Zakładowej „Solidarności” na Uniwersytecie Jagiellońskim i od tego czasu przez kilka kolejnych kadencji niezmiennie sprawuje tę funkcję.

Poświęcamy niniejszy tom drogiej Jubilatce Danucie Piwowskiej – naszej Przyjaciółce i Seniorce. Życzymy Jej zdrowia, długich lat życia oraz dalszych sukcesów w nieustającej pracy na rzecz naszej Alma Mater i całej nauki polskiej.

Maria Malewska, Wasilij Szczukin